

 Medexpress, 2019-07-12 11:00

Lekarze POZ: Nie ma naszej zgody na narrację, że „od POZ zaczyna się całe zło”



Fot. Thinkstock/Getty Images

10 lipca przedstawiciele trzech organizacji zrzeszających lekarzy rodzinnych, wystosowali list do prezesa NFZ w związku z jego stanowiskiem odnośnie podstawowej opieki zdrowotnej w Polsce.

Reprezentanci trzech organizacji lekarzy rodzinnych: Federacji Porozumienia Zielonogórskiego, Stowarzyszenia Kolegium Lekarzy Rodzinnych w Polsce oraz Polskiego Towarzystwa Medycyny Rodzinnej, wyrazili dezaprobatę w stosunku do słów prezesa NFZ na temat podstawowej opieki zdrowotnej w Polsce.

Poniżej załączamy treść listu.

My niżej podpisani, reprezentujący organizacje skupiające polskich lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej (lekarzy rodzinnych), zawsze kierujemy się dobrem polskiego pacjenta. Mając na uwadze jak najlepszą jakość i rozwój systemu ochrony zdrowia, przekonani iż adresujemy te słowa do osoby zdeterminowanej w pracy na rzecz zdrowia obywateli, lekarza, humanisty, a zarazem praktyka, wobec publicznie wypowiedzianych słów na temat podstawowej opieki zdrowotnej, oświadczamy co następuje:

podstawowa opieka zdrowotna, zarówno w Polsce jak i na świecie, jest fundamentem racjonalnego, dostępnego i przyjaznego systemu ochrony zdrowia. Od ponad 25-ciu lat POZ zapewnia holistyczną, ciągłą opiekę wszystkim pacjentom i jest gwarancją stabilności oraz dostępności systemu ochrony zdrowia.

Nie należy zapominać, że ten fundament tworzą ludzie: lekarze, pielęgniarki i położne, którzy związali z POZ swoje życie zawodowe. Lekarze rodzinni, a także inni specjaliści pracujący w opiece podstawowej codziennie realizują opiekę nad pacjentami, zapewniając im najlepszą możliwą diagnostykę, profilaktykę i leczenie, pomimo ograniczonych środków finansowych, ogromu biurokracji i braków kadrowych, które z roku na rok są coraz bardziej dotkliwe. W POZ w ubiegłym roku zrealizowano ponad 170 mln porad, co daje ok. 700 tys. porad dziennie. To ogromna, tytaniczna wręcz praca, realizowana przez tysiące zaangażowanych lekarzy, pielęgniarek, położnych POZ.

Analizując wyniki badań satysfakcji pacjentów, to POZ jest najlepiej ocenianym przez polskich pacjentów elementem systemu i gwarantem jego stabilności i dostępności, to w POZ nie ma kolejek, a pacjenci są obsługiwani w sposób kompleksowy na tyle, na ile pozwalają możliwości prawne i finansowe.

Lekarze rodzinni, którzy założyli własne praktyki, decydując się na ryzyko związane z funkcjonowaniem w realiach działalności gospodarczej zasługują na najwyższe uznanie – bo nie tylko leczą, ale również organizują opiekę zdrowotną podopiecznym, często rezygnując przez wiele lat z urlopów, życia rodzinnego – bowiem zwłaszcza w mniejszych ośrodkach brak kadr jest dojmujący. To dzięki temu, że tylu lekarzy rodzinnych prowadzi prywatne praktyki, zawierając kontrakty z NFZ, POZ nie zadłuża się i pomimo skromnych środków – zapewnia opiekę pacjentom. Lekarze rodzinni nie mają

zapewnionego czasu na edukację, rozwój naukowy – wszystko co realizują, odbywa się w ich czasie wolnym (weekendy, wieczory).

Wysoka jakość i efektywność systemu zdrowia na świecie zawsze wynika ze stałego wzmocnienia opieki podstawowej, która jako jedyna jest w stanie zapewnić kompleksową, dostępną pacjentowi opiekę, natomiast rolą organizatora systemu jest zapewnienie możliwości efektywnej współpracy ze strukturami opieki specjalistycznej, szpitalnej i opieki doraźnej.

Prosimy o szacunek dla zintegrowanego podejścia, które odpowiada za efektywność opieki medycznej w POZ, gdzie lekarz rodzinny – zaufany przewodnik i doradca diagnozuje i leczy swoich pacjentów. Szanujemy, że POZ ciężko pracuje, mając do dyspozycji nie 20% (co jest standardem światowym) lecz jedynie 13% środków płatnika.

Polską medyczną racją stanu jest nade wszystko edukacja obywateli – zarówno zdrowotna, jak i dotycząca działania systemu ochrony zdrowia. Róbmy to wspólnie, naprawiajmy system, domagajmy się odpowiedniego finansowania, ale proszę nie obarczać winą za niedomogi systemu ciężko pracujących ludzi. To nieprawda, że „od POZ zaczyna się całe zło”. Nie ma naszej zgody na taką narrację.

Profesjonaliści medyczni, opiekujący się pacjentami na poziomie podstawowym, a zarazem często zaangażowani społecznie rozumieją swoją rolę w systemie, a będąc w dialogu z organizacjami pacjentów, publicznym nabywcą świadczeń i wszystkimi podmiotami w systemie wyrażają stanowczo i solidarnie wobec Pana oczekiwania, iż Pana wypowiedzi będą formułowane w sposób przemyślany i rzetelny.